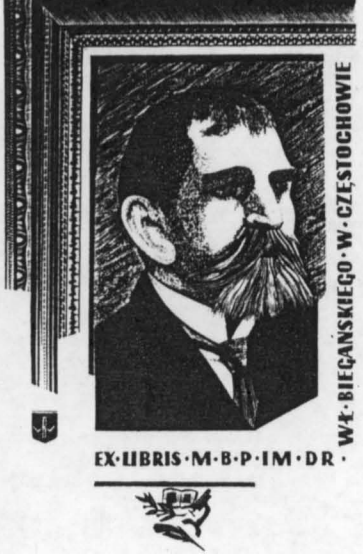

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 133 Sobota dnia 29 Maja 1915 roku. X ROK.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie biura ogłoszeń, banery i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i innych powiatowych miastach.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, Nowa ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 22.

PRENUMERATA WYNOSI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, na warunki pocztowe, dopłata kwartalna kop. 25. Zamówienia bez jednoczesnego opłacenia należności nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nekrologi R. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 20, na 4 kol. po kop. 15. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Nekrologi ogłoszenia kop. 25. Ogłoszenia [illegible] nadsyłanych po 10 pocz. [illegible] Za dołączenie prospektów lub cenników po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

Główny sztab, 27 maja (W. T. B.) urzędowo donosi:

Wschodni plac boju.

Sytuacja jest niezmieniona.

Południowo wschodni plac boju.

Na północny wschód od Przemyśla, jakoteż w okolicy Stryja postępował atak naszych wojsk żywo naprzód. Zdobycz i dalszy rezultat nie da się jeszcze określić.

Zachodni plac boju

Nie zważając na zupełne niepowodzenie z 25 maja wznowili Francuzi próby przerwania frontu pomiędzy Vermelles i góry Loretto. Bardzo silne oddziały zostały na wązkim terenie 10 kil. wysłane do szturmu, lecz atakujący zostali wszędzie odrzuceni. Znajdujemy się w zupełnem posiadaniu naszych stanowisk. Niesłychanie wielka liczba trupów francuskich leży przed naszymi rowami. Dalszy atak francuski skierował się późnym wieczorem przeciwko linii Souchez-Neuvill, łutaj też na południe od Souchez walka nie została całkiem ukończona. Przy cmentarzu w Neuville oszańcowali się Francuzi, stojąc prosto, i używali jako zasłonę wziętych w poprzednich walkach do niewoli Niemców. Przy wywiadzie na północ od Dixmuiden wzięliśmy 1 oficera belgijskiego i 24 Belgijczyków. Małe nieprzyjacielskie ataki pod Soissons i w lesie księżym zostały odparte. Atak powietrzny został wykonany z powodzeniem koło Southend nad dolną Tamizą.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austrjacki.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 27 maja.

Wschodni plac boju.

W okolicy Przemyśla posuwają się dalej zjednoczone armie wśród zaciętych walk. Na wschód od Radymna zdobyły szturmem wojska szóstego korpusu armii miejscowość Nienowice, bronioną przez Rosjan i wzgórze Horodysko, wzięli nowych przeszło 2000 do niewoli i zdobyli 6 armat. Na południowy wschód od Przemyśla doszły zjednoczone armie w okolice koło Husiałowa w nieprzyjacielskie zacięcie bronione pozycje i odrzuciły nieprzyjaciela. 2800 ludzi wziętych zostało do niewoli, 11 karabinów maszynowych zdobytych. Walki trwają dalej. Równocześnie wczoraj nasze i niemieckie wojska armii gen. Liensingena na południowy wschód od Drohobycza i koło Stryja po ciężkich walkach przełamali umocnione nieprzyjacielskie pozycje i zmusiły Rosjan do odwrotu. Atak trwa dalej. Na linii Prutu i w Królestwie Polskiem sytuacja niezmieniona.

WOJNA WŁOSKA

Południowo-zachodni plac boju.

W Tyrolu rozpoczął nieprzyjaciel na poszczególnych punktach na południowy zachód od Trientu ostrzeliwać nasze graniczne forty. Pod Caprille w dolinie Gordovole zostały dwie kompanie włoskie zniszczone naszymi karabinami maszynowymi. Na granicy Karyntii tylko bezskuteczny nieprzyjacielski ogień armatni. W Pobrzeżu Włosi przeszli granicę na kilku punktach. Nieprzyjacielskie oddziały, które dotarły blisko naszych stanowisk, zostały odparte.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefer, feldmarszałek-porucznik.

Ofiara Ojca świętego.

„Oberschlesische Kurier" zamieszcza depeszę z Rotterdamu brzmiącą: Z Londynu donoszą: Według informacji nowojorskiego „Heralda" Ojciec święty ofiarował 100,000 lirów na korzyść rodzin, pozostałych, po zabitych na wojnie żołnierzach włoskich.

Komunikat włoski.

RZYM, (W. T. B.).

Urzędowe sprawozdanie z dnia 24 b. m. brzmi:

Artylerja austrjacka rozpoczęła 23 maja o g. 7 wieczorem ogień na nasze pozycje bez osiągnięcia rezultatu. 24 maja artylerja nasza ostrzeliwała nieprzyjacielską artylerję która znajdowała się wzdłuż granicy od Frialu.

Nasze wojska wkroczyły na terytorjum nieprzyjacielskie, przyczem napotkały na słaby opór. Zajęliśmy Carporetto, wzgórza pomiędzy Jurio i Isonzo, Cormons Versa, Cervignano i Ferzo. Nieprzyjaciel się cofa, burząc za sobą mosty i paląc domy.

Nasze kontrtorpedowce rozpoczęły ogień przeciw oddziałowi nieprzyjacielskiemu w Porto Buso i wysadziły na ląd wojsko, które wzięło do niewoli 70 Austrjaków. Jeńcy zostali przewiezieni do Wenecji. Nasze straty wynoszą jednego zabitego i kilku rannych.

podp. Cadorna.

Encyklika Papieska.

Jak pisze „Dziennik Poznański" Francuskie pisma donoszą z Rzymu, że Ojciec Święty wyda encyklikę, w której zaznaczy, że kościół przeciwny jest wojnom, ale że Watykan w danych warunkach nie może nic uczynić, jak tylko ogłosić swą neutralność W każdym razie Ojciec Święty odda do dyspozycji rządu włoskiego wszystkie zakłady klasztorne, oczywiście dla Czerwonego Krzyża. Encyklika mieścić będzie także protest przeciw odjazdowi posłów austrjackiego, pruskiego i bawarskiego zaakredytowanych przy Watykanie. Podobno rząd włoski zażądał ich wyjazdu.

Zastępca króla.

Biuro Telegraficzne Wolffa donosi z Rzymu, że tamtejszy dziennik urzędowy ogłasza rozkaz królewski, mianujący zastępcą króla w czasie jego nieobecności w stolicy księcia Tomasza Sabaudzkiego, księcia Genui.

Dwór królewski we Florencji.

„Neues Wiener Journal" donosi z Kopenhagi: Dwór królewski przesiedlił się z Rzymu do Florencji, gdzie znajduje się główna kwatera i centrala Czerwonego Krzyża.

Zwrot orderów.

Chiaosso. B.T.W. donosi: Król włoski oddał do dyspozycji cesarza austryjackiego wszystkie swoje ordery austrjackie.

Odwołanie konsystorza.

Ojciec Święty wystosował list do kardynała Vanutellego, którego zawiadamia, że znane ogólne bolesne wydarzenia przeszkadzają do odbycia konsystorza, który miał się odbyć w czerwcu.

100,000 ochotników.

„Oberschlesische Kurier" dowiaduje się, że z Nowego Jorku przybyć ma wkrótce do Europy około 100,000 włoskich ochotników.

Ewakuacja Trydentu.

Z Berlina telegrafują do „Oberschlesischę Kurier": „Vossische Ztg." dowiaduje się z Insbrucka, że w dniu 25 maja rozpoczęła się przymusowa ewakuacja Trydentu.

Wodzowie włoscy.

Pod naczelnem dowództwem króla Wiktora Emanuela zajmują stanowiska następujący wodzowie: szef generalnego sztabu—gen. Luigi Cadorna, pomocnik jego—gen Porro; komenderujący armjami generałowie: Nara, Fruga, Zuccari i Brussati. Armja włoska składa się narazie z 12-tu korpusów, którymi dowodzą generałowie: Turyńskim—Ragui, Aleksandryjskim—Reissoli, Medjolańskim—Camerana, Genueńskim—de Robilant, Verońskim—Altprandi, Bolońskim—Ruelle, Ankońskim—Gavioni, Florenckim—Bricola, Rzymskim—Marini, Neapolitańskim—Grandi, Barskim—Cigliani, Palermitańskim—Segato. Nazwiska te podaje „Oberschlesische Kurier".

Pierwsza zdobycz.

Z Genewy telegrafują do „Oberschlesische Kurier": Według wiadomości, otrzymanej tu z Neapolu Włochy zabrały znajdujące się w porcie tamtejszym parowce: Benoni, Marsala i Bajan. Ostatni miał na pokładzie amunicję, którą wyładowano.

„N. Fr. Presse" donosi z Lugano pod datą 25 bm.: Wedle doniesienia „Corriere della Sera" siedm austro-węgierskich parowców handlowych, które od dłuższego czasu stały w porcie genueńskim, zostało skonfiskowanych, ich załoga zaś uznana za jeńców i przetransportowana na okręt wojenny „Re Umberto". Parowce są następujące: „Duna", „Don", „Nimrod", „Franz Musner", „Daksa", „Erzherzog Stefan" i „Matlekovič".

„Avanti" zamknięty.

Do „Oberschlesische Kurier" donoszą z Zürychu o zamknięciu socjalistycznego dziennika włoskiego „Avanti."

Z Ankony.

„Secolo" według „Oberschlesische Kurier" donosi z Ankony, że pociski lotników i eskadry austrjacko-węgierskiej w czasie bombardowania trafiły w: szpital wojskowy, kopułę Katedry, koszary wojskowe Stamura i Cialdini, gmach „Banca d'Italia" a także doki okrętowe. Następne pociski uszkodziły miejscowości podmiejskie i okoliczne miasteczka: Sinigollia, Porto Recaneti i San-Bonedetto.

Villa d'Este.

Słynną na świat cały Villa d'Este w Tivoli pod Rzymem, jak donosi „Oberschlesische Kurier", miejscowa rada gminna zamierza ogłosić, jako własność państwową. Decyzja jednak zależy od rządu włoskiego, który ma się zadowolić sekwestrem. Villa d'Este będąca starożytną siedzibą przodków arc. Franciszka Ferdynanda zawiera niezliczone skarby sztuki starożytnej oraz włoskiego renesansu.

Zniszczenie zamku arc. Franciszka Ferdynanda.

„Oberschlesische Kurier" donosi o najściu 3,000 chłopów na zamek myśliwski Cattajo, będący ostatnio własnością zamordowanego następcy tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Zamek ten leży w okolicy Battaglia i przepełniony jest pamiątkami historycznemi rodziny d'Este. Drzwi i okna zamku zostały wyłamane, wnętrze zrabowane.

Wynalazek Marconiego.

Wynalazca telegrafu bez drutu, słynny Marconi, bawiący obecnie w Ameryce powraca do ojczyzny, wioząc z sobą nowy ważny niezmiernie wynalazek mianowicie aparat w rodzaju fotograficznego, pozwalający widzieć przez grube drzewo, mur lub metalę.

Szkody w Wenecji.

„Lokalanzeiger" donosi z Wenecji: O godz. 8 pojawiły się nad miastem aeroplany, powitały je sygnały alarmowe i syreny torpedowców, natychmiast też rozpoczęto za niemi pościg. O godz. 4 straszny huk obwieścił zrzucenie pierwszej bomby, która spadła obok ratusza, ale go nie uszkodziła. Inna bomba spadła między urzędem celnym i San Giorgo w morze. Podniósł się natychmiast wielki słup wodny. Trzecia bomba wyrządziła drobną szkodę w magazynach wojskowych przy twierdzy. Potem aeroplany skierowały w stronę Lida Jeden z nich jednak został zmuszony do wylądowania, major, który nim kierował, złamał sobie nogę. Jako jeniec został przewieziony do szpitala św. Anny. O godz. 9 przywieziono pierwszych jeńców austrjackich do łodzi torpedowej przy Ponte della Veneta. Mimo wzruszeń wielkich ludność pozostała spokojna.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGRÓD, (B. W.).

Wielki sztab generalny donosi pod datą 24 maja.

W okolicy Szawel zajęły nasze wojska linję rzek Windawy i Dubissy front nasz wysunięto znacznie ku zachodowi.

W Galicji zmusiliśmy nieprzyjaciela naszymi kontratakami pomału do defenzywy na całym froncie. Wyjątek stanowią pewne miejsca, jak Podwolina i Guskowo, gdzie nieprzyjaciel w d. 22 maja bezskutecznie usiłował atakować. Ofenzywa, którą w d. 22 maja wzdłuż Dniestru rozpoczęto, rozwinęła się dnia następnego bardzo skutecznie mimo nieprzyjacielskich kontrataków. Po walce zdobyliśmy wsie Czerników, Dolobowo i część wsi Ostrowa, oraz w ciągu dnia wzięliśmy tam przeszło 2200 jeńców, pomiędzy nimi 40 oficerów, przyczem zdobyliśmy kilka tuzinów karabinów maszynowych, jakoteż obfity materjał wojenny. W okolicy lewego brzegu Dniestru panuje spokój z wyjątkiem okolic Łomnicy, gdzie nieprzyjaciel w nocy na 23 bm. zrobił daremną próbę napadu na nas.

—

Sztab generalny armji kaukaskiej donosi 23 maja: W kierunku na wybrzeże zwykły ogień w kierunku na Sorokomysz i w okolicy wąwozów Kiril — Derbens usiłowali Turcy przejść do ofenzywy, ale ich odparto ku zachodowi. Gdzieindziej panuje spokój.

Komunikat francuski.

Urzędowe sprawozdanie z dnia 25 maja popołudniu.

Pomiędzy morzem, a Arras noc była niespokojna. W Belgji usiłowali Niemcy posunąć się naprzód na linji Langemark—Ypern po poprzedniem ostrzeliwaniu armatniem, zostali jednak wstrzymani.

Na północ od Ablain poszli Niemcy dwa razy do ataku, lecz zostali odparci.

Na północ od Neuville podjęli cztery ataki, udaremnione ogniem naszej artylerji. Wszystkie te usiłowania zakończyły się niefortunnie wśród znacznych strat.

Główna kwatera 26 maja wieczorem donosi:

Na północ od Arras nasze dzisiejsze ataki były skuteczne. Na północny zachód od Agres naprzeciwko Calonne zdobyliśmy szaniec. Dalej na południe na wschód od drogi Aix—Noulette—Soucher wzięliśmy rów nieprzyjacielski, długi na kilometr, gdzie Niemcy od 14 dni stawiali opór. Na południowy zachód od Souchez, około zamku Carleul zyskaliśmy nieco na terenie.

Parlament duński.

B.T.W. donosi z Kopenhagi: Król powołał parlament na nadzwyczajną sesję na poniedziałek 31 maja.

Wielka bitwa.

Według doniesienia petersburskiej „Rieczy", na niemieckim froncie wschodnim od Opatowa do Kołomyi, skoncentrowanych zostało 35 korpusów. Należy się spodziewać, że przygotowuje się wielka rozstrzygająca bitwa, która będzie najważniejszem wydarzeniem w obecnej wojnie.

W Rumelji.

W sprawozdaniu głównej kwatery tureckiej z dnia 26 maja powiedziano: Pancernik, który ostrzeliwał nasze pozycje rumelijskie, cofnął się pod

Teatr PARYSKI II Aleja 19

Program od soboty 29 Maja do wtorku 1 Czerwca 1915 r. (włącznie)

Ave Maria

Wspaniały dramat w 3-ch częściach.

John tworzy wiersze (kom.)
Błąd Kepkego (komiczne)

Tygodnik „Mester"
Aktualności z placu boju.

NA SCENIE:
Towarzystwo Artystów komediowo-operetkowych pod artystycznym kierunkiem Romualda BETHERA Artysty sceny polskiej w Kijowie.

Kawaler z fijołkami
Operetka w 1 akcie, C. Danielewskiego.

Zmiana programu **w Środy i Soboty**
Początek przedstawień o g. 4½ po południu
CENY MIEJSC: Kupon do loży 70 pf. Krzesło parterowe 50 pf. Galerja 30 pf.

Teatr „ODEON" II Aleja 43

Program od soboty 29 Maja do wtorku 1 Czerwca 1915 r.

ZBRODNICZA
SZAJKA

Wybitny dramat sensacyjny w 3-ch częściach, z akcją odbywającą się częścią w Meksyku i częścią w Europie.

Kronika wojenna Tygodnik „Eiko" № 19
Aktualne zdjęcia z placu boju.

Miasto i prowincja Kaszmir, w Indjach
(Z natury)

Niespodzianki karnawałowe
(Komedja)

Zmiana programu w środy i soboty.

Ceny miejsc: 50, pf. 40 pf. i 20 pf.
Dzieci: 30 pf. 20 pf. i 10 pf.

Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w święta o godz. 3 po południu

Teatr „CORSO"

W sobotę 29 i niedzielę 30 Maja 1915 r.
Pierwszy raz w Częstochowie.

„Tamten"

Dramat współczesny w 5-ciu aktach Józefa Maskoffa-Gabryeli Zapolskiej.

Akt 1. w Restauracji Warszawskiej.
— 2. Aresztowanie.
— 3. U generała Horna.
— 4. **ŚLEDZTWO w 10 pawilonie.**
— 5. Na Sybir.

Udział biorą wszyscy aktorzy
Szczegóły w programach.

Ceny miejsc: od 30 pf. do 2 marek.

Początek o g. 7 wieczorem.

LEKARZ DENTYSTA
Stefan BARYLSKI
przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp.
Częstochowa II Aleja № 48.
Od 1 Lipca pod № 41.

Restauracja - Mleczarnia
pod Kogutkiem
w Parku po wystawowym
Wydaje każdodziennie
Śniadania Obiady i Kolacje
W. Konopka.

Kapusta flancej
w odmianach do sprzedania ceny niskie Zakład Ogrodniczy Ostatni Grosz Guzik. 328—

Zginął paszport wydany przez gminę Huta Stara pow. Częstochowski na imię Edmunda Pusz. 350—

ogniem naszych baterji. Dziś wysłał krążownik „Jules Michelet" do portu w Bodroum okręt obsadzony żołnierzami i działami, aby spróbować wylądowania. Równocześnie bombardował miasto. Zabiliśmy 1 oficera i 16 ludzi, ranili 5. Zdobyliśmy okręt i razem z nim działo, 8 karabinów i skrzynię z amunicją. Po naszej stronie raniono 3 żołnierzy i 2 mieszkańców.

Szwajcarja dla Polski.

„Journal de Geneve" ogłasza odezwę komitetu genewskiego „Pro Polonia", wzywającą do składek na ofiary wojny w Polsce. Odezwa kończy się następującemi słowy:

Dziś dla Polski, tonącej w morzu pożogi i krwi siedmiu miljonów walczących, wzywamy pomocy obywateli genewskich, dla Polski zdziesiątkowanej przez głód i epidemję, wyczerpanej przez walkę bratobójczą, którą narzuciły jej losy. — Ciężko znękana wśród narodów ma prawo do pomocy tych, których nazywają dobrymi samarytanami świata! Za komitet genewski „Pro Polonia" Karol hr. Potulicki.

Odezwę powyższą popiera gorąco od siebie redakcja dziennika genewskiego, zaznaczając, że sympatje dla Polski należą już do tradycji Szwajcarji, jak tego dowodzi pomnik w Rapperswilu. Pod odezwą podpisany jest zastęp panów i pań, Szwajcarów i Polaków. Z pań polskich znajdujemy tam nazwiska pp. hr. Potulickiej, Sienkiewiczowej, eksc. hr. Zalewskiej, z panów: Leona Klimeckiego i prof. Z. Laskowskiego.

Choroba króla Grecji.

Z Aten telegrafują w dalszym ciągu do „Oberschlesische Kurier" o chorobie króla Konstantyna: Po pewnem polepszeniu się, stan króla w ciągu niedzieli, od poniedziałku samopoczucie się pogarsza Nadto zauważono wokoło rany ciemną plamę, świadczącą przypuszczalnie o zakażeniu krwi. Plamy tej jednak po zdjęciu ostatniego opatrunku już nie zauważono. Gorączka niezbyt odbiega od normy. Dziś była 37,1. Pomimo jednak stosunkowego polepszenia, stan zdrowia króla jest bardzo niepokojący. Współczucie ludności całego kraju jest nadzwyczaj duże. Pałac królewski przez całe noce oblegają tysiące ludzi.

Katastrofa.

Z Santjago de Chile donoszą do „Oberschlesische Kurier", że parowiec handlowy „Maximiliano Erracuriz" wpadł na brzegach południowo-amerykańskich na rafę i zatonął wraz z 50-ludźmi załogi.

Zatopione okręty.

Biuro Telegraficzne Wolffa donosi z Konstantynopola: Angielski okręt linjowy „Majestic" został dzisiaj rano przed Sed ul Bahr zatopiony. Onegdajszego zatopienia okrętu „Triumf" dokonała, według urzędowego tureckiego doniesienia, niemiecka łódź podwodna.

Bułgarja pomaga Polsce.

Los zniszczonej przez obecną wojnę Polski obudził w całej Bułgarji żywe współczucie i spowodował wiele objawów sympatji narodu bułgarskiego dla Polaków.

W składkach pieniężnych na rzecz głodnych w Polsce bierze czynny udział nietylko stolica Bułgarji, Sofja, lecz nawet i najodleglejsze części kraju.

W bardzo wielu miastach potworzono specjalne komitety celem niesienia pomocy Polsce.

Jeden z takich komitetów w mieście Firuowa opublikował odezwę podpisaną „W imieniu czcicieli Polski i polskiej literatury" A. D. Rałowa. Odezwa przypomina narodowi bułgarskiemu pomoc udzieloną Bułgarji przez króla polskiego Władysława Warneńczywa, charakteryzuje czynność Czajkowskiego (Sadyka Paszy) i całej rzeszy Polaków, którzy „byli pierwszymi pionierami wolności wśród Bułgarów", omawia polską literaturę, która „wywarła silny wpływ na piśmiennictwo bułgarskie, a jest duszą literatury słowiańskiej". — W końcu zaś, przedstawiając obecne położenie Polaków, wzywa cały naród bułgarski do niesienia Polsce pomocy.

Za łódź podwodną.

Do „Oberschlesische Kurier" donoszą z Aten: Angielskie poselstwo pod wyższyło nagrodę, wyznaczoną za każdą pomoc w zniszczeniu niemieckiej łodzi podwodnej do sumy 2,500 L.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 29 w sobotę Teodozji P.
Jutro 30, w niedzielę Feliksa P. M.
Wschód słońca o g. 3 m. 50
Zachód słońca o g. 8 m. 5

Wiadomości historyczne

Koniec Sejmu Czteroletniego 1792 r.

Ogłoszenia.

— Przeciw żebraninie.

Ponieważ liczba osób, które bez zajęcia chodzą po prośbie, stale wzrasta, przeto zakazuję wszelkiego chodzenia po prośbie pod surową karą.

Żandarmi, urzędnicy policji, wójci i sołtysi otrzymali polecenie, aby każdego przekraczającego ten zakaz, dostawiali do najbliższego więzienia i donosili mi o tem.

Naczelnik Powiatu
von Thaer.

Na rozkaz Naczelnika powiatu z dnia 25 b. m. — G. Nr. 883 — wzywa wszystkie osoby pochodzenia włoskiego, które są poddanymi włoskimi, ażeby w ciągu dni 5-ciu od daty niniejszego ogłoszenia zgłosiły się osobiście z paszportem w biurze Dyrektora Policji pod grozą surowej kary.

Częstochowa, 27 maja 1915.
Niemiecki Dyrektor policji
Bernock.

W dniu 31 maja b. r. o g. 10 rano na dziedzińcu Straży ogniowej ochotniczej w Częstochowie ul. Mikołajewska 23 odbędzie się publiczna sprzedaż jednego wozu ciężarowego wraz z uprzężą na parę koni. Wóz i uprząż można oglądać na placu Straży ogniowej codziennie od godz. 10 do 12 rano.

Częstochowa, 27 | 5 1915 r.
Niemiecki Dyrektor Policji
Bernock.

Do Komisji szpitalnej.

Coraz częściej zdarzają się wypadki, że w oddalonych od śródmieścia dzielnicach, w maleńkich izdebkach poddasza lub w suterenie, opiekun dzielnicowy lub biura Dor. pomocy odnajduje nieuleczalną chorą lub chorego w stanie beznadziejnym, opuszczonego, bez środków do podtrzymania smutnej wegetacji, bez opieki.

O takim biedaku informuje się Radę miejską lub biuro Dor. pomocy, poczem zapada uchwała, by dać kilkanaście rb. na utrzymanie nieszczęśliwca i basta. O umieszczeniu chorego w przytułku lub schronieniu nie może być mowy, przeto spycha się tę sprawę siłą rzeczy, licząc, że chory lada dzień zamrze.

Naszem zdaniem podobne załatwianie kwestji nie odpowiada elementarnym zasadom miłosierdzia, mija się też z istotną potrzebą danego chorego.

Urządzeniem przytułku dla nieuleczalnych, składającego się choćby na razie z jednego czystego pokoju z odpowiedzialną pielęgniarką, winna się zająć natychmiast Komisja szpitalna. Schronienie takie nazwalibyśmy Samarytaninem.

Tuszymy nadzieję, że propozycja nasza będzie wzięta pod uwagę.

— Z Gimnazjum Polskiego.

W I Gimnazjum Polskiem, zostającem pod kierunkiem dyr. G. Kośmińskiego, rozpoczęły się już egzamina maturalne. Pierwszy egzamin piśmienny odbył się w sobotę—z języka polskiego.

Dano do wyboru trzy tematy:

1) O pragmatyzmie i krytycyzmie historycznym Adama Naruszewicza.

2) Prawo ewolucji w przyrodzie a „Genezis z Ducha".

3) Idea walki o byt w związku z ideą altruizmu podczas wojny europejskiej.

Do egzaminów maturalnych przystąpiło 14 uczniów.

— Majówka szkolna.

Onegdaj uczniowie 8 klasowego gimnazjum filologicznego Wincentego Szudejki pod kierunkiem dyrektora oraz nauczycieli pp. Antoniego Brzezińskiego, Feliksa Gorczykowskiego, artysty rzeźbiarza Wład. Rudlickiego, adw. przys. Stan. Rumszewicza i Kazimierza Wicherkiewicza udali się na majówkę do lasu bialskiego. W lesie uczniowie zabawiali się w różne gry gimnastyczne, poczem po krótkim wypoczynku w Kiedrzynie powrócili do domów.

— Zebranie „Dźwigni".

Jutro w niedzielę 30 bm punktualnie o godz. 4 po poł. w lokalu własnym przy sklepie w Alei 2 nr. 37 odbędzie się roczne ogólne zebranie członków stowarzyszenia sklepu współdzielczego „Dźwigni". Uchwały tego zebrania, jako odbywającego się w drugim terminie, będą prawomocne bez względu na liczbę członków.

— Nie udało się.

Nocą zatrzymano wóz z towarami, które usiłowano wywieźć z miasta bez przepustki. Na wozie tym znaleziono mydło, bieliznę i towary łokciowe.

— Dziś „Tamten" Zapolskiej w „Corso".

Dziś w sobotę 29 bm. w „Corso" Tow. Zjedn. Art. Polskich wystawia głośną, dotychczas zabronioą sztukę J. Maskoffa (Zapolskiej) pt. „Tamten". Sztuka składa się z 5 aktów:—W restauracji warszawskiej, Aresztowanie, U generała Horna, Śledztwo w 10 pawilonie Cytadeli warszawskiej, Zesłanie na Sybir. W przedstawieniu bierze udział przeszło 40 osób.

„Na zawsze" Lucjana Rydla.

W Polsce, tej ziemi „mogił i krzyżów", niema prawie rodziny, któraby nie posiadała w rzędzie swych najbliższych przodków męczennika. W ciągu ostatniego stulecia poczynając od 1794, aż nadto było po temu sposobności: dość wspomnieć 1831 i 1863, wreszcie nawet 1905. Przerwy tych epok również nie wolne były od knutów, zesłań i katorgi. Bogate w cierpienie życie znajdowało liczne odzwierciadlenia w literaturze, niestety z łatwo zrozumiałych powodów możność zaznajamiania się z odpowiedniemi utworami była dla nas niezmiernie trudna. Jeździliśmy po to do Krakowa, tej kaplicy naszych narodowych pamiątek. Tam wzruszał nas „Kościuszko pod Racławicami"—„Tamten"—„Na zawsze"—„Gwiazda Syberji" i t. d., nie mówiąc już o całym szeregu utworów wyższego rejestru, pióra polskiego Szekspira, niezapomnianego Wyspiańskiego. Dziś teatry częstochowskie korzystają z możności, uprzystępniają nam to, co było ongi trudnem. Narazie ujrzeliśmy na scenie teatru „Apollo" czteroaktowy dramat Lucjanu Rydla p. t. „Na zawsze" osnuty na tle reminiscencji r. 1863, w każdym akcie wyciskający łzy u widza czy to dramatycznem napięciem sytuacji, czy grozą męczeńskich dziejów, kreślonych przez usta Romana, czy wreszcie szlachetnem uniesieniem obu rywali. Artyści wywiązali się z zadania bardzo dobrze. Pani Romowicz oraz pp. Piekarski (Roman), Hanusz (Zdzisław), Gloger (proboszcz) w głównych rolach wraz z dostrojonym dobrze do całości p. Matuszewskim w roli starego Jana, tworzyli zespół dobrany, wkładając w grę swą tyle uczucia, że promieniowało ono silnie na widowni, pobudzając słuchaczy i widzów nie melodramatycznością lecz swą głębią do silnej reakcji. To też publiczność wychodziła z teatru pod silnem wrażeniem, które na długo w duszy ślad pozostawiło.

— Pogryziony przez psa.

Zamieszkały w III Alei 52 p. Ornatkiewicz zawiadomił policję, że dziesięcioletni syn jego został pogryziony przez psa, którego właścicielem jest restaurator Chromiński.

— Do szpitali.

Skonfiskowany swego czasu spirytus milicja miejska przekazała szpitalom: Panny Maryi i przy ul. Wieluńskiej do dyspozycji dr. Wrześniowskiego i dr. W. Kohna.

— Do odpowiedzialności.

Pociągnięto do odpowiedzialności: 1) Józefa Labera—Mokra 4 za poranienie Marjanny Kierowej, 2) F. Bączyńskiego—Ciasna 6, za ubliżenie M. Paśnickiej - Stradomska 26.

Odpowiedzi od Redakcji.

Panu **I. P.** Za list dziękujemy, ale zamieścić go nie możemy. W sprawie profanacji starego cmentarza policja prowadzi śledztwo.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Ogrodnictwo Halinów Chcąc spopularyzować słynne bzy halinowskie sprzedaje kwiaty bzu w tym roku po wyjątkowo niskich cenach. Właściciel Halinowa Władysław Zawada. Wejście Szkolna 20 róg Ciemnej. 345—1

Potrzebny pokój z kuchnią na pralnię w Alei I II lub na ul. Teatralnej, Cerkiewnej lub Szkolnej Oferty w Adm. dla L. K. 058—

100 pudów kapusty kwaszonej do sprzedania Wiadomość ul. św. Rocha № 67 u gospodarza. 334—

Otwierają się przy I-szem Gimnazjum Polskiem G. KOŚMIŃSKIEGO kompletny mieszane (żeńskie i męskie) języka francuskiego dla dorosłych. Oddzielnie dla początkujących i dla zaawansowanych. Dla życzących specjalny kurs dykcji (pięknej wymowy) Zapisy przyjmuje kancelarja gimnazjum od 9 rano do 1-szej) 325—

Kupię garnitur mebli używanych w cenie rb. 15 Oferty w Gońcu sub. „meble" 354—

Kupię rower w dobrym stanie Ostatni - Grosz ul. Bór Nr. 19 sklep spożywczy. 355—

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Za zezwoleniem niemieckiej cenzury wojennej — Odbito w drukarni Gońca Częstochowskiego".